

Sygn. akt III Ca 903/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko – Waclawik

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w R.

przeciwko K. M. i B. M.

zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 26 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 992/16

1) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **oddala powództwo,**

b) **zasądza od powódki na rzecz pozwanego K. M. 19,20 zł (dziewiętnaście złotych i dwadzieścia groszy) z tytułu zwrotu kosztów procesu,**

2) **zasądza od powódki na rzecz pozwanego K. M. 9,60 zł (dziewięć złotych i sześćdziesiąt groszy) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego,**

3) **nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej 30 zł (trzydzieści złotych) z tytułu opłaty od apelacji, od której pozwani byli zwolnieni.**

SSO Teresa Kołeczko-Waclawik

Sygn. akt III Ca 903/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 26 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od pozwanych K. M. i B. M. na rzecz powódki (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w R. kwotę 1956,61 zł z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. (pkt 1) oraz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani zajmują lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w R. na podstawie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Saldo zadłużenia opłat za wodę obciążających pozwanych za okres od listopada 2014 r. do 30 kwietnia 2015r. wynosi łącznie 1921,16 zł. Powódka pismem z 6 marca 2015 r. wezwała pozwanych do zapłaty zaległości z tytułu opłat za wodę, które na 28 lutego 2015 r. wynosiły 1229,39 zł, ale wezwanie

pozostało bezskuteczne. Sąd powołał się na § 7 ust. 1 pkt 4 Statutu, zgodnie z którym członek spółdzielni jest zobowiązany m.in. w pełni pokrywać wydatki związane z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na lokal, do którego przysługuje mu spółdzielcze prawo do lokalu oraz eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie Spółdzielni, a także zobowiązania spółdzielni z innych tytułów, a w szczególności: opłaty niezależne od Spółdzielni, o których mowa w § 89 ust. 9 Statutu, spłaty odsetek i kredytów, gwarancji i poręczeń oraz innych kosztów wynikających z obowiązujących przepisów prawa. Analizując dalsze postanowienia statutu wskazał, że rozliczenie zużycia wody w mieszkaniu zajmowanym przez pozwanych nastąpiło na podstawie miesięcznych zaliczek oraz rozliczenia faktycznego zużycia, czyli porównania zaliczek z faktycznym kosztem zużycia wody. W okresie, którego dotyczy żądanie pozwu, pozwani zostali dociążeni kwotą około 99 zł w związku z faktycznym zużyciem wody. Zaliczki na zużycie wody w 2014 roku wynosiły około 302 zł miesięcznie, a w 2015 roku około 303 zł.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy przywołując art. 4 ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych i postanowienia statutu (§ 7 ust. 1 pkt 4 oraz § 89 ust. 9) powódki oraz jej regulaminu (§ 2 ust. 1) uznał powództwo za zasadne, podkreślając, że pozwani zaznaczyli, iż kwestionują wszelkie twierdzenia pozwu, ale nie wskazali i nie wykazali swoich zarzutów: nie zakwestionowali, że w zakresie podanym w pozwie i dokumentach dołączonych do pozwu z wody w przedmiotowym lokalu korzystali; ani nie zakwestionowali sposobu wyliczenia wysokości należności za wodę. O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. przy uwzględnieniu postanowień § 91 statutu powódki. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 6 kc i art. 4 ust.1 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, nadto naruszenie prawa procesowego, w sposób, który miał istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 503§1 kpc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 233§1 kpc i 232 kpc, dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez: ustalenie, że pozwani zajmują lokal na podstawie przydziału, oparcie wyroku na treści wykazu zaległości stanowiącego dokument prywatny, brak wykazania doręczenia pozwanym wezwania do zapłaty, zarzucili również, że Sąd Rejonowy przywołał § 89 ust. 9 Statutu powódki, a to budzi ich sprzeciw, gdyż ten przepis statutu spółdzielni wyklucza ze stosowania niektóre przepisy ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału w zakresie zeznań świadka J. G..

W oparciu o powyższe domagali się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i orzeczenia o obowiązku ponoszenia kosztów postępowania przez powoda. Zgłosili wniosek o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym. Nadto wnieśli o zwrot kosztów za obydwie instancje za dojazd samochodem w obie strony z miejsca zamieszkania do siedziby Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej w dniach 27 stycznia 2017r., 22 marca 2017r. i 15 maja 2017r. w kwocie 39,12 zł oraz dojazd do Sądu Okręgowego w dniach 4 sierpnia 2017r., 20 września 2017r., 27 września 2017r. w kwocie 113,85 zł.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania na jej rzecz.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych odniosła skutek.

Trafnie zarzucili skarżący, iż w sprawie doszło do bezzasadnego przerzucenia ciężaru dowodu z powoda na jego przeciwnika procesowego

Na wstępie wskazać należy, że wniosek pozwanych dotyczący rozpoznania apelacji z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym oddalono jako nieuzasadniony, albowiem sprawa nie jest szczególnie zawiła, a jej rozstrzygnięcie na obecnym etapie nie wymaga wiadomości specjalnych.

Zasadnie natomiast wskazują apelujący, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c., co ma związek z błędnym ustaleniem, iż powództwo zostało wykazane. Nadto powódka nie wykazała, że doręczyła pozwanej pismo z 6 marca 2015 r., w aktach brak dowodu jego doręczenia.

Okoliczność przydziału pozwanym spółdzielczego lokalu mieszkalnego jest wykazana odpowiednim dokumentem, który jest także podpisany przez pozwaną 5 maja 1993 r., a więc został jej doręczony, a poza tym pozwani zajmują ten lokal na podstawie tego przydziału. Dlatego też wszelkie zarzuty w tym zakresie są zupełnie bezzasadne.

W rozpoznawanej sprawie istotne jest to, że powódka wskazuje, iż pozwani nie regulowali opłat za wodę, natomiast pozwani twierdzą, że takie opłaty powódce się nie należą, bo nie ma podstawy do ich dochodzenia od nich. Pozwani zaprzeczyli okolicznościom faktycznym wskazanym w pozwie, co wyraźnie wynika z ich sprzeciwu, a co za tym idzie powódka te okoliczności powinna udowodnić, albowiem wyprowadza z nich skutki prawne (art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.). Trzeba bowiem zwrócić uwagę na to, że pozwani wyraźnie wskazali, iż powódka nie udowodniła twierdzeń zawartych w pozwie. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia wskazał, że pozwani nie zakwestionowali, iż korzystali z wody, ani nie kwestionowali sposobu wyliczenia należności. Takie stanowisko Sądu Rejonowego pozostaje oderwane od sprzeciwu złożonego przez pozwanych, z którego wyraźnie wynika, że zarzucają bezzasadność roszczenia i zaprzeczają twierdzeniom pozwu zawartym w jego uzasadnieniu. Zarzut pozwanych rzeczywiście jest dosyć lakoniczny, natomiast powinno to obliżować stronę powodową do tego, aby wykazać wszelkie twierdzenia podniesione w pozwie, jeżeli są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 503 § 1 k.p.c. jest zasadny.

Dlatego też powódka powinna wykazać zarówno zasadę, związaną z koniecznością dochodzenia tych opłat od pozwanych, oraz wysokość tych opłat. Na te okoliczności powódka przedstawiła statut spółdzielni mieszkaniowej, regulamin rozliczania opłat, kartotekę konta podpisaną przez J. M. /k. 33/, ale z tej kartoteki nie wynika w jakiej ilości pozwani zużyli wodę. Powódka przedłożyła też ogłoszenia co do taryfowych grup odbiorców i monity przedsądowe. Natomiast w toku dalszego postępowania przedstawiła dowód z przesłuchania świadka, J. G., który wskazał, że cena za metr sześcienny zimnej wody ustalana jest przed przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji, a za ciepłą wodę obliczana jest przez przedsiębiorstwo ciepłownicze na podstawie zużycia podgrzanej wody w poszczególnych węzłach, w których znajdują się liczniki podgrzanej wody. Należność za podgrzanie jest ustalana na podstawie ciepła dostarczonego do budynku i wskazań licznika dokonującego pomiaru zużycia pełnej wody jednocześnie zaznaczył on, iż nie wie czy oddzielnie jest dostarczone ciepło celem ogrzewania budynku i oddzielnie celem podgrzania wody. Zeznania tego świadka prowadzą do wniosku, że - aby w sposób prawidłowy wyliczyć należność pozwanej wobec powódki, której nie uregulowali - za opłaty za ciepłą i zimną wodę w pierwszej kolejności należy dysponować informacjami ile rzeczywiście wody w spornym okresie w lokalu pozwanych zużyto, a następnie należy dysponować stawką za metr sześcienny tej wody. Takiej stawki w pozwie strona powodowa nie podaje. Jednocześnie nie wskazano również w jakiej ilości pozwani w spornym okresie czasu zużyli wody ciepłej i zimnej. Powódka nie wskazała żadnych twierdzeń dotyczących wysokości kwoty, którą została obciążona na poszczególne węzły, w tym węzeł dotyczący lokalu pozwanych. Dlatego też nie można w sposób zasadny stwierdzić, że należność dochodzona pozwem, w takiej wysokości, powinna być przez pozwanych uregulowana. Brak tych danych, o których wskazywał świadek, uniemożliwia zasądzenie jakichkolwiek kwoty od pozwanych. Niewątpliwie jednak pozwani, jako osoby, którym przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, mają obowiązek ponoszenia tych opłat, natomiast powódka - jako spółdzielnia - ma obowiązek, w toku procesu, wykazania w jakiej wysokości te opłaty obciążają pozwanych.

W toku postępowania powódka nie wykazała wyżej wskazanych okoliczności, a co za tym idzie jej powództwo powinno ulec oddaleniu, zgodnie z art. 6 k.c.

Co prawda strona powodowa wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność ustalenia prawidłowości rozliczenia wody, ale zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego w zakresie ilości zużytej przez pozwanych wody, a dopiero to ustalenie mogło by być podstawą do oceny prawidłowości

rozliczeń z tego tytułu. Aby prawidłowo dokonać takiego rozliczenia w aktach sprawy muszą być dokumenty, bądź informacje to umożliwiające, a w chwili obecnej takich dokumentów i informacji brak. Brak jest podstawowych dokumentów związanych z informacją w jakiej wysokości pozwani zużyli wodę w spornym okresie czasu, w jakiej wysokości powódka musiała zapłacić za konkretny węzeł zewnętrznym dostawcom oraz ile lokali mieszkalnych jest obsługiwanych przez węzeł, w którym rozliczana jest woda w lokalu przysługującym pozwanym. To skutecznie uniemożliwia przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, a więc Sąd Rejonowy w tej części, w sposób prawidłowy, oddalił ten wniosek. Jednocześnie z uwagi na to, że strona powodowa złożyła zastrzeżenia, ale bez podania jakichkolwiek przepisów, których naruszenia sąd się dopuścił nie miałyby nawet możliwości podnoszenia tej kwestii w apelacji, przy oddaleniu jej powództwa (art. 162 k.p.c.) To samo dotyczy oddalonego wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. G. na okoliczność braku wpłat przez pozwanych. Także w zakresie oddalenia tego wniosku powódka złożyła zastrzeżenie bez podania przepisów, które Sąd Rejonowy naruszył. Nieskuteczność zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. powoduje niemożność oparcia na tych uchybieniach zaskarżenia orzeczenia, choćby uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 października 2005 r., sygn. akt III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144).

Sąd Rejonowy rzeczywiście nie odniósł się do zarzutu, że spółdzielnia nie wykazała, iż ma prawo pobierania pożytków związanych z budynkiem, którego dotyczy pozew, natomiast na obecnym etapie sprawy nie ma to znaczenia.

Naruszenie prawa procesowego zwalnia Sąd z konieczności odnoszenia się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwani wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu w wysokości 39,20 zł, na które składało się doręczenie pism do sądu i uiszczenie opłaty od apelacji w kasie sądu. Zgodnie z art. 98 § 2 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego osobiście przez stronę zalicza się poniesione przez nią koszty przejazdów do sądu, przy czym suma tych kosztów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Jednakże należy zwrócić uwagę na to, że art. 98 § 1 k.c. wskazuje na to, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Koszty związane z dostarczeniem do sądu pism i uiszczeniem opłaty nie zostały wykazane, gdyż nie wiadomo kto pisma do sądu doręczył, a pozwani mieli możliwość przesłania ich listem poleconym i wykazania stosownej opłaty. Za zasadne uznał Sąd Okręgowy koszty stawiennictwa na rozprawach odpowiednio: 25 października 2016r., 6 grudnia 2016r. i 26 stycznia 2017r. To spowodowało, że wniosek o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego uwzględniono w wysokości 19,20 zł jako opłatę za 6 przejazdów autobusem (3,20 zł w jedną stronę), a z uwagi na stawienie się tylko pozwanego to na jego rzecz te koszty zasądzono.

Z tych samych względów jak wskazano wyżej oddalono koszty w zakresie doręczeń pism do Sądu Okręgowego, z uwagi na stawienie się w Sądzie Okręgowym w Gliwicach 27 września 2017 r. żądanie w tym zakresie uwzględniono. To spowodowało, że wniosek o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego uwzględniono w wysokości 9,60 zł jako opłatę za przejazd autobusem (4,80 zł w jedną stronę), a z uwagi na stawienie się tylko pozwanego to na jego rzecz te koszty zasądzono. Nie zasługiwało przy tym na uwzględnienie roszczenia za przejazd samochodem, albowiem pozwany powinien wykazać stosownymi dowodami powstanie uszczerbku finansowego po swojej stronie, co też w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

O kosztach sądowych w sprawie orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 623 ze zm.) w związku z związku z

art. 98 § 1 k.p.c., a są one związane z opłatą od apelacji w postępowaniu uproszczonym, od której pozwani byli zwolnieni, zaś apelację wygrali.

SSO Teresa Kołeczko-Waławik